



Bydgoski Hubertus

Myśliwi i jeźdźcy już po raz siódmy wspólnie obchodzili swoje okręgowe święto Bydgoski Hubertus – Mysłęcinek 2011. Stało się ono nową doroczną tradycją, przyciągając rzesze widzów i sympatyków. Mysłęcinek to nazwa Lesnego Parku Kultury i Wypoczynku w Bydgoszczy, obejmującego ponad 860 ha malowniczych terenów leśnych, wodnych i trawiatnych, jakby stworzonych do takich imprez. Wkomponowane w niego są m.in.: Ogród Fauny Polskiej, rozległy Ogród Botaniczny, Centrum Edukacji Ekologicznej, Catoroczne Centrum Rekreacji. A bydgoski okręg PZL – jeden z największych w kraju, obejmuje 146 obwodów, 103 kół miejscowe i ponad 3700 myśliwych.

Święto rozpoczęło uroczyste wprowadzenie sztandarów, które posiada już 68 kół, a następnie polowa msza hubertowska, z bogatym myśliwskim wystojem oraz udziałem sygnalistów PZL i orkiestry dętej z Koronowa, celebrowana przez księżę myśliwych, pod przewodnictwem diecezjalnego duszpasterza nemrodów ks. kanonika Ryszarda Pruczkowskiego.

Po mszy jeźdźcy z Ośrodka Rekreacji Konnej „Pod aniołami” Caritas wyruszyli do Biegu św. Huberta, a prezes ORL Bogusław Chład, witając z myśliwskiej ambony zgromadzonych, poinformował m.in. o pomysłnym rozpoczęciu realizacji wojewódzkiego programu odbudowy populacji zwierzyny drobnej oraz o postępującym doskonaleniu strzelnicy okręgowej w Łątku.

Hubertus był okazją do wręczenia odznaczeń łowieckich. Złomem udekorowano sztandar KŁ nr 13 „Słonka”, które m.in. od czterech lat w swej chacie myśliwskiej organizuje imprezy integracyjne dla niepełnosprawnych. Nagrodami

uhonorowano zwycięzców dorocznych konkursów: kółka najlepiej gospodarującego zwierzyną drobną oraz lisiarzy roku. Czołowymi laureatami pierwszego są kółka: „Szarak” ze Żnina, „Wrzos” z Liana i „Cyranka” z Inowrocława, a drugiego – Jakub Mielcarek (KŁ „Kujawskie” z Inowrocława – 61 rudozielców), Robert Nowak („Złoty Róg” z Bydgoszczy – 55 szt.) i Janusz Makowski („Kujawskie” – 49 szt.). Grupa nowo przyjętych myśliwych, którym towarzyszyli opiekunowie, złożyła uroczyste ślubowanie i otrzymała potwierdzające to certyfikaty. Wszystkim im pogratulowała zawsze życzliwa i od lat chroniąca nasz model łowiectwa postanka Anna Bańkowska.

Po okolicznościowym koncercie odbyła się emocjonująca pogoń jeźdźców i amazeonk za lisem, a następnie przemarsz i prezentacja najbardziej okazałych z równoległej krajowej wystawy psów myśliwskich. Interesującą i cieszącą się dużym powodzeniem dwudniową imprezą towarzyszącą Hubertusowi były II Bydgoskie Targi Myśliwskie, na których, obok wielu producentów i dystrybutorów, swoje stoiska mieli też myśliwi i leśnicy. Atrakcjami były pokazy: mody, sokolnicy, pielęgnacji i pierwszej pomocy dla psów, budowy ambon i ciężca drewna, występy sygnalistów, konkursy: kulinarny i nalewek, porady dr. Grzegorza Russaka. Były też wskazówki dla grzybiarzy.

W ciągu dwóch dni około 8 tys. ludzi odwiedziło targi myśliwskie, wystawę psów myśliwskich i brało udział w Hubertusie. Była to dobra promocja łowiectwa. ■

Janusz Brodziński

foto: Piotr Sumera



Ślubowanie nowo przyjętych członków PZL odebrał prezes ORL w Bydgoszczy – Bogusław Chład